

***Skrivnosti* Nika Grafenauera jako ujawnianie tajemnic¹**

Streszczenie: W artykule zaprezentowana została analiza tomiku poetyckiego Nika Grafenauera pt. *Skrivnosti*. Przywołane zostały ogólne koncepcje dotyczące narracji, które stanowią bazę dla interpretacji utworów ze zbioru poety. *Skrivnosti* to zbiór tajemnic, które mogą być odkrywane samodzielnie przez czytelnika, ale też stanowią wsparcie dla wychowawcy pracującego z młodzieżą. Tekst ma na celu zapoznanie polskiego czytelnika z twórczością słoweńskiego poety, wykorzystanie aspektu narracyjnego do analizy utworu poetyckiego, a także pokazanie sposobu wykorzystania utworu poetyckiego w praktycznej pracy pedagogicznej.

Słowa kluczowe: *Skrivnosti*, Niko Grafenauer, poezja słoweńska, literatura dla młodzieży, narracja

Wprowadzenie

Według *Słownika terminów literackich* narracja jest „wypowiedzią monologową”, składającą się z serii następujących po sobie zdarzeń. W owych zdarzeniach uczestniczą bohaterowie, funkcjonujący w jakimś środowisku, które umożliwia im odgrywanie określonych ról². Zatem aby móc określić dany utwór jako narracyjny, należy w nim rozpoznać kolejne wydarzenia, bohatera (lub bohaterów) i jego (lub ich) środowisko.

* Agnieszka Krawczyk – magister filologii słowiańskiej i pedagogiki; asystent w Katedrze Badań Edukacyjnych Wydziału Nauk o Wychowaniu, Uniwersytet Łódzki. Zainteresowania naukowe: pedagogika międzykulturowa, kultura, kultura żydowska, narratologia, metody badawcze, badania jakościowe, literatura, literatura dla dzieci i młodzieży.

¹ Dziękuję prof. Danucie Urbaniak-Zajac za merytoryczne wskazówki. Ta część artykułu, która dotyczy analizy utworów poetyckich, powstała na podstawie pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem prof. Zdzisława Darasza pt. *Obrazy dzieciństwa, metafory życia. O poezji Nika Grafenauera*, Łódź 2009.

² M. Głowiński i in. (red.), *Słownik terminów literackich*, Ossolineum, Wrocław 1989, s. 303.

Niezbędne jest również współistnienie trzech komponentów strukturalnych, do których należą: początek, dzięki któremu odbiorca poznaje zamiary bohatera; rozwinięcie, w którym przedstawiane są sposoby pokonywania komplikacji na drodze do celu; a także zakończenie lub jego obietnica³. Ramy teorii narracji wyznaczane są przez trzy komponenty. Pierwszy z nich to tekst narracyjny, w którym podmiot przedstawia odbiorcy swą opowieść. Medium może tu być dowolne, na przykład język, obraz, dźwięk, budowla lub ich dowolna kombinacja. Drugi komponent stanowi opowieść, która wypełnia treścią tekst narracyjny, a także stanowi podstawę dla trzeciego komponentu, czyli dla fabuły. Na nią z kolei składają się wydarzenia doświadczane lub wywołane przez bohatera, ułożone w sposób logiczny i chronologiczny⁴. Podsumowując, w utworze narracyjnym lub takim, który posiada choćby aspekt narracyjny, powinny występować trzy trójjedności: kompozycyjna/treściowa, strukturalna i teoretyczna. Aspekt narracyjny odnaleźć można w utworach poetyckich, czego przykładem jest zbiorek *Skrivnosti* autorstwa słoweńskiego poety Nika Grafenauera⁵.

*Skrivnosti*⁶ to zbiór tajemnic, które mogą być odczytywane na wielu płaszczyznach. Trudno jest wyznaczyć te płaszczyzny odgórnie, określić drogę czytania albo narzucić czytelnikowi konkretny sposób interpretowania tajemnic. Można je zgłębiać bezpośrednio, tak jak zaproponował autor; można wybierać najbliższe sobie wartości czy przeżycia i czytać tylko o nich, pomijając te dalsze; można się zapoznać najpierw z tymi, które wywołują negatywne emocje, i od nich przejść do tych, które wywołują pozytywne. Można też samemu wybrać wiele innych ścieżek, które prowadzą do poznania...

Omawiany tomik wierszy jest ostatnim zbiorem poezji dla dzieci wydanym przez Nika Grafenauera. *Skrivnosti* to wiersze zbudowane z cztero- lub pięcio-, względnie sześciowersowych strof z rymami krzyżowymi. Stanowią most łączący w twórczości Nika Grafenauera poezję dla dzieci z poezją dla dorosłych. Skierowane są do starszych dzieci i młodzieży, ale również dorosły czytelnik znajdzie w nich aktualne dla siebie treści. Poeta podejmuje w nich próbę zapoznania małego czytelnika ze sprawami trudnymi do zrozumienia przez młody umysł. Istotne w utworach z tego zbioru jest przedstawienie skomplikowanych spraw za pomocą gry językowej. Dzięki nim czytelnik może zrozumieć zarówno samego siebie, jak i innych ludzi, gdyż o tym, kim jest człowiek w głębi siebie, można się dowiedzieć, poznając niewidoczne dla oka

³ P. Nowak, *Pragmalingwistyka a narracja: tożsamość, kooperacja, sprzeczność*, [w:] J. Wasilewski (red.), *Narracje w życiu. O grupie i jednostce*, Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016, s. 200; K. Wasilewska, „Ja” w autonarracji o pierwszym macierzyństwie, [w:] J. Wasilewski (red.), dz. cyt., s. 171–172.

⁴ M. Bał, *Narratologia. Wprowadzenie do teorii narracji*, Eidos Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 3–4.

⁵ Więcej nt. Nika Grafenauera pisałam w: A. Krawczyk, *Bohatera literackiego droga przez życie. Na podstawie utworu „Pedenjped” Nika Grafenauera*, [w:] M. Jurkowska, D.O. Stankiewicz, M. Wojtowicz (red.), *Dziecko jako podmiot poznania*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2016, s. 37–38.

⁶ N. Grafenauer, *Skrivnosti*, Založba Borec, Ljubljana 1990.

krajobrazy jego wnętrza. Dominują w nich tajemnica, strach, miłość, wspomnienia i inne trudne do wypowiedzenia sprawy⁷. Wiersze te nie mają na celu upoetyzowania ludzkiej egzystencji czy sławienia poszczególnych wartości. Dają natomiast mniej lub bardziej poetyckie informacje na temat spraw uczuciowych, społecznych, etycznych etc. Ponadto pobudzają do dodatkowych refleksji na tematy poruszone w poszczególnych wierszach. Mogą również być bodźcem do dyskusji z młodzieżą na temat wartości przez nią wyznawanych.

Jak już wspomniałam, wiersze zebrane w tym zbiorze można odczytywać na wiele sposobów, rozumiejąc *Skrywnosti* jako grę skojarzeń, wartościowanie tajemnic i wyjaśnianie niewyjaśnionego. W niniejszym artykule skoncentruję się przede wszystkim na pokazaniu pierwszego sposobu odczytania tajemnic. Cele artykułu są następujące: [1] zapoznanie polskiego czytelnika z twórczością Nika Grafenauera, [2] wykorzystanie aspektu narracyjnego do analizy utworu poetyckiego, [3] pokazanie sposobu wykorzystania utworu poetyckiego w praktyce pedagogicznej.

Tajemnice jako gra skojarzeń

Gra skojarzeń jest zabawą lubianą przez dzieci młodsze i starsze, a także przez młodzież. Bywa też pomocna dorosłym – nie tylko w momentach, gdy wychowawca nie ma pomysłu na przeprowadzenie innej zabawy, ale i jako bodziec do przeprowadzenia dyskusji z dziećmi i młodzieżą na trudne (również dla dorosłych) tematy. Wyjaśnienia dzieciom wartości można dokonać w sposób słownikowy, ale wtedy trudno jest się odwołać do dziecięcych uczuć lub przeżyć, a przede wszystkim trudno sprawić, by dziecko zrozumiało dane pojęcie. Dlatego najlepiej wykorzystać *Skrywnosti* jako narzędzie do dyskusji nad własnymi odczuciami i doświadczeniami związanymi z odkrywaniem tajemnic.

Tajemnica (*skrywnost*⁸) przez *Wielki słownik języka polskiego* objaśniana jest jako „wiadomość, sprawa, fakt, których nie powinno się rozgłaszać, ujawniać ogółowi”. Jest to sekret, który nie może wyjść na jaw, a także „jakaś zagadkowa, niezbadana rzecz”⁹. Niko Grafenauer nadaje tajemnicy postać osobową, która ma swoją kryjówkę, umiejscowioną gdzieś daleko i niedostępną ludzkiemu wzrokowi. Dalej informuje, że to niewidzialne miejsce znajduje się najczęściej na dnie ludzkiego serca, co ma wydźwięk symboliczny. Serce, czyli miejsce, w którym przechowujemy nasze najintymniejsze i najpiękniejsze uczucia, przeciwstawiane rozumowi, który często je niszczy logicznym myśleniem. Wiersz zawiera przestrożę, która ma uczulić odbiorców na

⁷ I. Skasida, *Mladinska književnost med literarno vedo in književno didaktiko*, Založba Obzorja, Maribor 1994, s. 207.

⁸ W nawiasach przedstawiam słoweńskojęzyczne odpowiedniki słów oznaczających poszczególne tajemnice.

⁹ B. Dunaj (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, Buchmann, Warszawa 2009, s. 703.

wagę tajemnicy oraz podniosłość aktu jej powierzania. Ponadto dziecko dowiaduje się, że tajemnicą można się podzielić tylko z osobą wyjątkową i godną zaufania, a także tego, że tajemnica jemu powierzona powinna być dla niego świętością, której nie wolno nikomu zdradzić.

Z tajemnicą może się skojarzyć **strach** (*strah*), czyli naturalna reakcja na coś nieodgadnionego, nieznanego i niepewnego. Według słownika strach jest definiowany jako emocja, która stanowi odpowiedź na poczucie zagrożenia, a także jest „trwogą, lękiem, przerażeniem, przestachem”¹⁰. Natomiast autor zaczyna od znanego przysłowia głoszącego, że „strach ma wielkie oczy”. Strach najlepiej widzi, gdy jest ciemno. Wtedy dziecko ma większe pole do spuszczenia z wodzy fantazji i do wyobrażania sobie najstraszniejszych rzeczy. Oczywiście, nie chodzi tylko o ciemność, którą można uzyskać, przez zgaszenie światła, ale i o ciemność, jaką jest brak wiedzy na dany temat.

W podsumowaniu wiersza, czyli w ostatniej strofie, autor przedstawia strach w ludzkiej postaci. Strach również się boi, a kiedy dopada go przerażenie, staje się bezsilny. Z powodu bezsilności zaczyna się złościć, przez co z kolei robi się cały czerwony. Gdy zobaczy swój wygląd, zaczyna się śmiać sam z siebie. Może to być przestroga, by nie poddawać się strachowi, ale w momencie gdy się pojawia, działać dalej, śmiać się mu w twarz i nie dać się mu pokonać.

Ze strachem kojarzy się **myśl** (*misel*). To właśnie przez nagromadzenie negatywnych myśli często dopada człowieka strach. Można sobie wyobrazić zbyt wiele rzeczy i nadać im tragiczny przebieg. Myśl może być różna. Według słownika jest ona „przedmiotem, obiektem, tworem myślenia”, a także „ideą, koncepcją”, która organizuje „wokół siebie treści szczegółowe”. Myśl to także „pomysł, zamiar, plan”¹¹. Słownikowa definicja odbiera myśli wrażliwość i emocjonalność, którą jej przypisuje poetka wrażliwość Nika Grafenauera. Autor w pierwszej strofie podaje człowiekowi neutralny opis myśli, przedstawiając je na zasadzie definicji. W dwóch kolejnych znajdujemy opis danego obiektu jako groźnego zjawiska, z którym trudno sobie poradzić i który łatwo może nas pokonać. Jednak młody czytelnik nie jest pozostawiony sam sobie z tą trudną sytuacją, lecz otrzymuje wskazówkę o słabościach ciemnych myśli, i jeśli wykorzysta je odpowiednio, staną się one jego asem w rękawie. Ponadto według poety myśl jest oddalona, sama „ciska się” do głowy. Nie musi ona być ciemna, przesłaniająca czoło gradowymi chmurami, może rozświetlać umysł i dawać nadzieję. Jednakże może się zdarzyć, że coś nam przysłoni ciemną myśl, i wtedy zachmurzy się czoło, a człowiek pograży się w smutku i zatopi we wspomnieniach.

I tym sposobem łatwo jest przejść do skojarzenia ze **wspomnieniem** (*spomin*), które zostało już wywołane przez myśl. Jak podaje słownik, wspomnienie to „wywołany w myślach obraz zdarzeń, przeżyć z przeszłości”. Może to również być utwór literacki, zawierający opisane przez autora przeszłe zdarzenia, w których brał udział.

¹⁰ Tamże, s. 667.

¹¹ Tamże, s. 332.

Wspomnienie to także „przedmiot, znak pozostały po czymś minionym, już nieistniejącym, pamiątka oraz napomknięcie o czymś od niechcenia”¹². Natomiast Niko Grafenauer twierdzi, że wspomnienie nie jest ograniczone żadnym wymiarem: czasu czy przestrzeni, jest zwierciadłem o nieograniczonej pojemności. Zgodnie z definicją słownikową pisze, że we wspomnieniach najbardziej żywa jest przeszłość, ale też zawierają one elementy przyszłości, która jeszcze jest przed nami. Czas przeszły możemy przypisać żywą wodą¹³, a wtedy przeżyjemy go na nowo.

Skoro wspomnienie nie ma żadnych ograniczeń, to według Nika Grafenauera nie ma też „czarnego dna”. Może natomiast mieć „ciemne zapomnienie”, co jest charakterystyczne dla ludzkiego umysłu. Rzadko się zdarza, żeby człowiek przechowywał w swej pamięci dokładną matrycę przeszłości, wszystkie wspomnienia wraz z upływem czasu ulegają zniekształceniom i przeobrażeniom. Czasami nawet mogą one zgubić swoją cudowną moc i całkowicie zaginać w otchłani umysłu.

Dzieci i młodzież najczęściej przechowują wspomnienia radosne i pozytywne. Dlatego też pierwszym skojarzeniem ze słowem „wspomnienie” bywa w umysłach młodych ludzi **szczęście** (*sreča*), które przez autorów słownika jest określane jako „sytuacja, gdy wszystko układa się dobrze, zgodnie z pragnieniami, oczekiwaniami, pomyślność, powodzenie” lub „poczucie radości, stan euforii, upojenia, zadowolenia z czegoś”¹⁴. Niko Grafenauer twierdzi, że pierwszą oznakę szczęścia można zobaczyć w oczach, co jest potwierdzeniem powiedzenia, że oczy są zwierciadłem duszy. Dzięki szczęściu nawet najmniej pogodny dzień staje się dobry i każdą chwilę wypełnia śmiech. Radość przenika całego człowieka, jego gesty, mimikę, całe ciało. Samo szczęście nigdy nie jest smutne i nie przeżywa trosk, tylko czasami bywa ledwo zauważalne, skryte w minionym czasie (co stanowi kolejny dowód słuszności skojarzenia szczęścia ze wspomnieniem).

Szczęście jest ludziom niezbędne do życia, jeśli nagle odwróci się od nich, trudno im będzie poradzić sobie z nową sytuacją, na oczy padnie im smutek i przysłonią je ciemne chmury. W ostatniej strofie ukazuje się prawdziwe, podwójne oblicze szczęścia. Pierwszą swoją twarz odsłania ono wtedy, gdy jest przez ludzi doceniane i pożądane, gdy wszystko dzieje się po ich myśli, gdy czują się nim przepełnieni i mogą przenosić góry. Drugie oblicze natomiast pokazuje się wtedy, gdy szczęście odwraca się od ludzi, i nie wiadomo, jak je przywrócić.

¹² Tamże, s. 792.

¹³ Żywa woda znana z folkloru cechowała się ponadnaturalnymi właściwościami: dodawała siłę i odwagi, leczyła rany, wyzwała ludzi zaklętych w kamienie, wskrzeszała umarłych. Por. S. Ciszewski, *Krakowiaczy. Monografia etnograficzna*, t. 1, Nakładem Autora, Kraków 1894, s. 110; M. Eliade, *Sacrum i profanum. O istocie religijności*, przeł. R. Reszke, Wydawnictwo KR, Warszawa 1999, s. 29; A. Jazowski, *Opowieści ludu spiskiego*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1967, s. 191; P. Kowalski, *Woda żywa. Opowieść o wodzie, zdrowiu, higienie i dietetyce*, Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum, Wrocław 2002, s. 79; F. Lorentz *Teksty pomorskie*, Polska Akademia Umiejętności, 1924, s. 739.

¹⁴ B. Dunaj (red.), dz. cyt., s. 683.

Każdy człowiek chciałby być szczęśliwy, wielu pewnie takimi się czuje, dlatego też skojarzeniem ze słowem „szczęście” może być *ja* (*jaz*). Według słownika jest to zaimek odnoszący się do mówiącego¹⁵. Natomiast „ja” według Nika Grafenauera to obiekt dojrzewający przez całe życie, zapatrzony w siebie i swoje możliwości, skrywający swoje sprawy przed otoczeniem, eksponujący te, którymi można się pochwalić. Ja nigdy nie może być sobą, jeśli jest samo, człowiek może poznać samego siebie dopiero podczas kontaktów społecznych z innymi ludźmi. Natomiast każdy człowiek, czyli każde ja, jest w swoim wnętrzu rozdarte na dwie połowy: na wyobrażenie o samym sobie, na to, jak samo siebie widzi i jakim chciałoby być, oraz na swój prawdziwy (?) obraz.

Asocjacją do słowa „ja” może być, oprócz słowa „szczęście”, również słowo **samotność** (*samota*), czyli „odczuwany stan braku towarzystwa bliskiej osoby, opuszczenia przez innych”, a także „przebywanie w odosobnieniu bez rodziny, przyjaciół”¹⁶. Stan ten nasila się szczególnie w okresie dojrzewania, kiedy nastolatek czuje się niezrozumiany przez wszystkich: rodziców, nauczycieli, rówieśników. Dzieje się tak nie tylko w przypadku młodzieży odrzuconej przez grono rówieśnicze czy pochodzącej z dysfunkcyjnych rodzin, ale nawet w sytuacji osób akceptowanych przez otoczenie i wspieranych przez rodziców. Zjawiskiem naturalnym dla tego okresu jest silne poczucie indywidualności, odrębności i niezależności. Młodemu człowiekowi często towarzyszą myśli, że nikt nie jest w stanie pojąć jego potrzeb i racji, nikt nie wie, co on przeżywa, czuje i myśli.

Niko Grafenauer informuje nas, że samotność nie lubi być niepokojona, unika ciekawskich oczu, a najlepiej czuje się w cichym zakątku odosobnionym od reszty świata. Kiedy znajdzie się w takim miejscu, może się w spokoju zastanowić nad własnym losem i oddać się rozmyśleniom. Wtedy staje się najbardziej przestrzenna, a nawet piękna.

Samotność z własnej woli zamyka się w sobie, dlatego czuje się niekomfortowo, gdy ktoś próbuje dostać się do jej samotni. Kiedy zmęczy się własną samotnością, ucieka ze swojego azylu i szuka kontaktu z ludźmi. Tak też jest z każdym człowiekiem, nie tylko tym wchodzącym w dorosłość. Potrzebuje on chwili samotności, refleksji, zatrzymania się i odpoczynku od ciągłego pędu we współczesnym świecie, nie ma wtedy ochoty na spotkania z rówieśnikami, ale gdy w spokoju przemyśli wszystkie sprawy i nacieszy się własnym towarzystwem, wychodzi na spotkanie innym.

Przykładem skojarzenia na zasadzie kontrastu jest para samotność – miłość. **Miłość** (*ljubezen*), zwłaszcza ta szczęśliwa i spełniona, nie jest nigdy samotna. Ale nawet miłość platoniczna jest sprzeczna z samotnością, gdyż wtedy w życiu zakochanego człowieka gości myśl o obiekcie uczucia. Słownik określa miłość jako „głębokie uczucie do drugiej osoby, połączone zwykle z silnym pragnieniem stałego obcowania z nią

¹⁵ Tamże, s. 194.

¹⁶ Tamże, s. 622.

i chęcią obdarzenia jej szczęściem, któremu towarzyszy pociąg fizyczny do osoby będącej obiektem tego uczucia”. Jest to również „silne przywiązanie do kogoś”. Uczucie to może odnosić się nie tylko do ludzi, ale też do zwierząt, miejsc lub społeczności. Słowo „miłość” może też służyć do określenia osoby „kochanej przez kogoś” lub obiektów materialnych i bytów abstrakcyjnych¹⁷. Niko Grafenauer pisze, że miłość rodzi się ukradkiem, żyje rozjaśnionym spojrzeniem i cicho rośnie. Miłość, tak jak szczęście, jest widoczna w oczach i w spojrzeniu, a oprócz tego trzyma różę w dłoniach. Róża już przez starożytnych Greków uznawana była za symbol Afrodyty, bogini miłości. Według mitów róża powstała wraz z Afrodytą z piany morskiej oraz krwi, która pojawiła się na stopie bogini, gdy ta biegła na spotkanie swojego kochanka Adonisa. Inne mity podają, że róża powstała z krwi Adonisa rozszarpanego przez dziki¹⁸.

Niko Grafenauer przypisuje miłości nadnaturalne zdolności: nie stąpa ona po ziemi, lecz unosi się w obłokach. Ponadto cieszy się drobnymi znakami wypisanymi na szkolnych ławkach. Poeta w tym wierszu dodaje powagi młodzieńczej miłości, uznaje ją za dojrzałą, co jest ważne dla nastoletniego czytelnika, któremu dorodzi często odbierają prawo do poważnych uczuć, bagatelizując je.

Ostatnia, przywołana wyżej, strofa stanowi przejście do następnego skojarzenia, jakim jest **pocałunek**. Odwieczny symbol miłości, który słownik definiuje jako „dotknięcie kogoś ustami dla wyrażenia swoich uczuć”¹⁹. Niko Grafenauer przedstawia pocałunek jako utkany z delikatnego uczucia, łagodnie przekazywany w ukochane usta. Przez usta łączymy się dzięki niemu z ukochaną osobą, na skutek czego czas i wszystko wokół się zatrzymuje i przestaje być ważne, a dusza, wypełniona radością, rośnie. Pocałunek jest również miernikiem miłości, a proces mierzenia może trwać w nieskończoność. Zamyka on zakochane oczy, swoje korzenie ma w sercu i nigdy nie kończy się bez bólu. Ostatnią strofą autor sprowadza czytelnika na ziemię przez przywołanie rzeczywistości, która każe zakochanym rozstać się na jakiś czas i zając obowiązkami.

Od pocałunku drogą skojarzeń można przejść do **pożądania** (*slast*). Znaczenie podawane przez słownik wiąże się z odczuwaniem „wielkiej ochoty na coś” albo „silnego pociągu fizycznego w stosunku do kogoś”²⁰. Natomiast według Nika Grafenauera pożądanie jest drzeniem dotykającym duszy, wzbudzonym za pomocą delikatnych dotknięć dłoni. Pożądanie unosi nas bardzo delikatnie, lecz najpiękniejsze jest to, które dojrzewa w gorzkich łzach. Ponadto nie ma ono końca, mimo iż trwa zaledwie kilka chwil.

¹⁷ Tamże, s. 316–317.

¹⁸ P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2008, s. 6–7, 220; *Oxford – Wielka Historia Świata. Cywilizacje Europy. Anglia – Słowianie. Cywilizacje Australii i Oceanii. Papuasi*, t. 13, Polskie Media Amer.Com, Poznań 2006, s. 73.

¹⁹ B. Dunaj (red.), dz. cyt., s. 468.

²⁰ Tamże, s. 511.

Pożądanie, jak i wszystkie aspekty miłości, kojarzy się nastolatkom z pięknem. **Piękno** (*lepota*) definiowane jest przez słownik jako „zespół cech wywołujących przyjemne wrażenia estetyczne; szczególna wartość moralna”²¹. Niko Grafenauer informuje, że piękno pokazuje się w towarzystwie uczuć. Dzięki niemu dusza rozkwita jak róża. Jak i w poprzednich wierszach następuje tu personifikacja doznania zmysłowego, nadanie mu wysokiej rangi. W rozbawionych oczach Piękna widoczne jest błyszczące oczarowanie, które nigdy nie otrzeźwieje. Piękno zdaje się być pijane szczęściem, przepełnione radością, jest najwyższą formą miłości, gdyż kochający lub kochany człowiek zawsze jest piękny.

Od piękna nietrudno przejść do **tańca** (*ples*), podczas którego ludzie zapominają o wszystkim, czują się piękni, wolni i przepełnieni radością. Taniec to „rytmiczne ruchy i kroki, skoordynowane z muzyką, ale też utwór muzyczny, przy którym można tańczyć”²² – jak głosi słownik. Natomiast jako wyjaśnienie tajemnicy taniec jest lotem wykonywanym przy pomocy skrzydeł, ruchem i marzeniem wznoszącym do nieba, łączącym nas końcami palców z ziemią. Dryfuje zawieszony w powietrzu, sam sobą oczarowany, krąży wokół własnej osi. Sam sobą jest zajęty, nie potrzebuje publiczności. Wplątany w welon z lekkich piór lub jako kokon utkany z mgieł wychodzi na spotkanie nowego dnia. W ostatniej strofie dostrzegalne jest nawiązanie do wartości piękna.

Taniec swoją zmysłowością doprowadza nas do **tęsknoty** (*hrepenjenje*), która określana jest jako „uczucie cierpienia, żalu z powodu rozłąki z kimś, utraty kogoś [...] pragnienie zobaczenia kogoś”. Może to też być „silne pragnienie osiągnięcia czegoś”²³. Tęsknota może być: „bezbrzeżna, nieopisana, niewypowiedziana, straszna”, może też być tęsknotą za: „rodziną, dziećmi, krajem”, a nawet można „być chorym z tęsknoty; konać, usychać, umierać z tęsknoty”²⁴. Jednakże Niko Grafenauer pokazuje nam bardziej wyrafinowaną i zmysłową tęsknotę. Otóż sama tęsknota jest rozdarta w bezkresie, tępyim wzrokiem wpatrzona w horyzont, oddana swojej czynności całym sercem i rozumem, nie jest uwięziona, nie cierpi, lecz zza szeroko otwartych oczu rzuca tęskne spojrzenie. Codziennosc nieustannie próbuje ją zamknąć w swoich siwych pajęczynach czasu, gdyż wie, że wraz z jej stratą zagubi homeostazę i zaburzy porządek świata. Tęsknota zawieszona jest bezwładnie w powietrzu, niczym tęcza nieosiągalna dla ludzkich dłoni. Jednak czasami swoje skrzydła rozwija z niewielką siłą, jakby były złamane lub pogniecione, nachodzi ją wtedy przecucie końca lub nawet śmierci.

Cały opis tęsknoty przepełniony jest swobodą daną temu uczuciu. Tęsknota jest swobodna, nikt ani nic jej nie ogranicza, nic jej nie narzuca reguł, nie obowiązują jej żadne normy. Dlatego też od tęsknoty można bezpośrednio wyjść do **wolności**

²¹ Tamże, s. 456.

²² Tamże, s. 705.

²³ Tamże, s. 712.

²⁴ Hasło „tęsknota”, [w:] W. Doroszewski (red.), *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/tesknota;5507607.html> [dostęp: 25.08.2019].

(*svoboda*), którą stanowi „określone prawo obywateli do czegoś wyznaczone przez dobro powszechne, interes społeczny i porządek prawny” lub bywa określana jako „niezależność, niezawisłość, swoboda, samodzielność”²⁵. Natomiast w ujęciu Nika Grafenauera wygląda to nieco inaczej: wolność nie może być zamknięta żadnymi granicami, a gdy te zostaną wykreślone, człowiek zaczyna za nią tęsknić. Ulubioną jej kryjówką jest ciemność, gdyż wolność niejednokrotnie bywa kojarzona z samotnością. Osoba samotna jest wolna – gdy otaczają ją bliscy, nie ma miejsca na pełną swobodę, gdyż wtedy zawsze są na człowieka nakładane różne obowiązki i powinności. Ale osoba obciążona zobowiązaniami wobec bliskich może się w tej sytuacji odnaleźć i czuć się swobodnie, jeśli swoje obowiązki podejmie w sposób świadomy i przemyślany. Wolność według Nika Grafenauera jest najpełniejsza, gdy zostanie obdarzona zaufaniem.

Natomiast jeśli wolność wyswobodzi się ze wszystkich trudności, w jej bezkresie zatopi się wszystko, czego dosięgnie. Swobodę można ujrzyć duszą, nie zaś oczyma, a sama wolność czuwa nad nami przez cały czas, ukrywając w swoim cieniu ślad śmierci.

Z wolnością, zarówno jej pozytywnym, jak i negatywnym aspektem, kojarzą nam się **żywioły**. Nie ma chyba bardziej wolnego i swobodnego zjawiska niż one. Mogą przynieść człowiekowi ukojenie, odprężenie, przywołać radosne wspomnienia, ale również sprowadzają wiele zniszczeń i są bezwzględne. Same żywioły określane są jako „siła przyrody i jej przejawy, zwłaszcza potężne, groźne, trudne do opanowania”²⁶. Bywają one utożsamiane z powietrzem, przeciwstawiane ziemi, w wielu religiach i filozofiach łączone lub stawiane w opozycji do ognia, przynoszące podobne ukojenie jak woda oraz oddzielone od niej jedynie linią horyzontu. **Niebo** (*nebo*), czyli „to, co postrzegane jako sklepienie Ziemi, przybierające w dzień niebieską barwę; na jego tle można obserwować ciała niebieskie: słońce, księżyc i gwiazdy”. Jest to również „miejsce przebywania Boga, świętych, dusz zbawionych; w niektórych religiach [...]: siedziba bóstw, kraina wiecznego szczęścia”²⁷. Przedstawiane przez Nika Grafenauera jest bezkresnym okiem, a nasz wzrok jego źrenicą. W jego spojrzeniu kryje się delikatny uśmiech, dzięki któremu cały świat ogarniają słoneczne promienie, ale gdy oko nieba zostanie zamknięte, na Ziemię spada noc i ciemność. Chociaż nie każda noc musi być ciemna, zdarzają się również jasne, podczas których czas i przestrzeń się przenikają.

Ziemia (*zemlja*), czyli „trzecia planeta Układu Słonecznego, ciało niebieskie obiegające Słońce po orbicie eliptycznej; kula ziemską”. Inaczej określana jest też jako „wierzchnia warstwa skorupy ziemskiej; grunt, gleba” lub „obszar własności prywatnej, państwowej, spółdzielczej, przynoszący właścicielowi zysk z uprawy”, jak i „ob-

²⁵ B. Dunaj (red.), dz. cyt., s. 787.

²⁶ Tamże, s. 899.

²⁷ Tamże, s. 356.

szar zamieszkały przez grupę etniczną, podniosłe: kraj, ojczyzna²⁸. Ziemia u Nika Grafenauera ma twarde podłoże, a z niebem jest połączona za pomocą gór. Od tysięcy lat pomiędzy nią a niebem buduje się harmonia i porządek świata. Ma dobry kontakt z przyrodą – pomaga roślinom rosnąć i żyć.

Kolejny żywioł to **powietrze** (*zrak*) – „gazy otaczające warstwą Ziemię, konieczne do życia²⁹. Powietrze jest zawieszony w powietrznej przestrzeni, sprawia wrażenie, jakby nie miało żadnej ciężkości. Jest naznaczone wiecznym błyskiem skrzydeł Ikara (*Ikarska perutnica*³⁰), co wskazuje na interakcję Nika Grafenauera z innymi utworami literackimi oraz potocznymi zwrotami. Powietrze oddycha pełnymi płucami, czuje przeróżne zapachy, jak w kryształach odbijają się w nim nastroje dnia codziennego. Jak Ziemia stanowiła schronienie dla roślin, tak powietrze jest przestrzenią, z której najchętniej korzystają ptaki. Oprócz tego powietrze wspiera wszystkie tęskne spojrzenia rzucane przez poszczególne żywe istoty. Czasami jednak powietrzu brakuje powietrza lub jest ciężkie jak ołów, gdy następuje obniżenie ciśnienia. Ale jest silne i zawsze wydobywa z siebie kolejne tchnienie, mając świadomość swojej wartości w życiu wszystkich ludzi, zwierząt i roślin.

Woda (*voda*) przez słownik określona została jako „ciecz bezbarwna, bez zapachu i smaku, rozpowszechniona w przyrodzie, niezbędna do życia; tlenek wodoru, naturalny lub sztuczny zbiornik tej cieczy, np. staw”, ale też „płyn zbierający się w jamach ciała wskutek choroby. Można też tak mówić o «słowach bez treści»³¹. Natomiast przez Nika Grafenauera określana jest jako ulotna, przyjmująca wiele postaci, czasami pojawia się w nadmiarze i zajmuje dużą przestrzeń, a innym razem jest prawie niezauważalna. Może się ujawnić w sposób delikatny jako łza lub być dostrzeżona przez wszystkich, gdy przybiera postać rzeki. Najpiękniejsza jest jednak wtedy, gdy zajmuje bardzo dużą przestrzeń, stanowiąc morze. Jest jednocześnie stara i młoda, nigdy nie umrze, nawet gdy spada z nieba na ziemię. Woda jest wiecznie żywa, była na świecie, zanim pojawili się ludzie, jest tu nadal i prawdopodobnie będzie, nawet jeśli ludzkość wyginie.

Ostatnim z żywiołów jest **ogień** (*ogenj*), czyli „ciepło i światło powstałe w wyniku spalania się ciał, widoczne w postaci płomieni i żaru”; „stos drzewa, chrustu palący się pod gołym niebem”; „strzały z broni palnej”; a także „gwałtowny stan emocjonalny, namiętność, pasja, werwa³². Nika Grafenauer prezentuje ogień jako rozdzielający czas na dobry i zły, liżący dłoń ziemi (*oblizuje ziemeljsko dlan*³³) swoimi językami zarówno w ciągu dnia, jak i w nocy. Podobnie jak poprzednie żywioły bywa przewrotny – może być delikatny, płochliwy i nieśmiały, a jednocześnie zdradliwy

²⁸ Tamże, s. 874–875.

²⁹ Tamże, s. 507.

³⁰ N. Grafenauer, dz. cyt., s. 38.

³¹ B. Dunaj (red.), dz. cyt., s. 785.

³² Tamże, s. 408.

³³ N. Grafenauer, dz. cyt., s. 42.

i opanowujący całą przestrzeń. Tak samo jak w przypadku wiersza o powietrzu, tak i tu występuje interakcja z innymi utworami literackimi. Możemy znaleźć odwołanie do mitu o Prometeuszu, który dał ludziom ogień. Każdy ogień „udomowiony” jest pożądany, a jeśli jest dobrze przewietrzony, dostanie skrzydeł. Wtedy jest pomocny ludziom.

Następnie czytelnikowi przedstawiony jest **czas** (*čas*), czyli „okres wydzielony jakimiś wydarzeniami, zjawiskami, wyodrębniona pora”, a także „bezustanny ciąg następujących po sobie chwil, nieustanne trwanie”; „wyszczególniona chwila, moment, data”³⁴. Niko Grafenauer podaje, że czas w sposób niewidoczny ubiera się w dzień lub noc, przemyka tuż przed nami w jasnym lub ciemnym odzieniu. Kiedy się spieszy, nie patrzy na nic ani na nikogo, za wyjątkiem zegarka, na który raz po raz zerka. Czas dotyka wszystkiego, co nas otacza, wszędzie zaznacza swoją obecność. Natomiast przy pomocy lat chętnie rzeźbi zmarszczki w ludzkich twarzach. Ząb czasu nieustannie czuwa, obserwuje i narusza wszystkie ludzkie konstrukcje – zarówno ich wnętrze, jak i sferę zewnętrzną. Cały utwór kończy się podsumowaniem stanowiącym aforyzm.

Czas zawsze idzie w parze z **życiem** (*življenje*), które słownikowo opisywane jest jako „charakterystyczny dla materii organicznej, ograniczony czasowo stan zachodzenia w organizmie zespołu procesów biochemicznych, takich jak: oddychanie, odżywianie, przemiana materii, wzrost, rozmnażanie się”; „sposób, rodzaj, tryb, jakość bytowania, istnienia”, ale też „podstawowe potrzeby życiowe, utrzymanie”. Życie to również „temperament, energia życiowa człowieka, werwa”³⁵. Według poety samo Życie prowadzi żywot, polegający na tym, że z każdą chwilą go ubywa, wymyka się, przeplatuje między palcami niczym piasek zamknięty w dłoni. W wierszu często przeplatają się zwroty typu „życie żyje”. I tak np. życie nie może żyć, gdy stoi w miejscu, gdy zostaje zawieszona na nitce, nie może się rozwijać ani osiągnąć pełni. Czasami trzęsie się ze śmiechu, a czasami ma łzy w oczach. Jest zmienne, niestałe i nigdy nie można być go pewnym. Najpiękniejsze zaś jest wtedy, gdy rozsypuje się przy pomocy żaru na wszystkie strony świata i do ostatniego tchu płonie, co może być zachętą do umiejętnego korzystania z życia, wykorzystywania go na obowiązki, ale też na przyjemności.

Życie człowieka niejednokrotnie bywa utożsamiane z **duszą** (*duša*), która np. w religii chrześcijańskiej określana bywa jako „nieśmiertelna część człowieka «mieszkająca» w jego ciele przez całe życie, a po śmierci prowadząca własny żywot”³⁶. Dlatego skojarzenie jednego z drugim bywa dość częste i nieprzypadkowe. Słownik określa duszę jako „właściwości psychiczne człowieka”; „w religii chrześcijańskiej: duchowy pierwiastek istot ludzkich odrębny od ciała, obdarzony nieśmiertelnością”. Inaczej można też powiedzieć, że dusza to „ktoś, kto w jakimś środowisku jest inspiratorem rozmaitych przedsięwzięć, wpływa na innych, pobudza do działań”. Dusza może być

³⁴ B. Dunaj (red.), dz. cyt., s. 73.

³⁵ Tamże, s. 898.

³⁶ Hasło „dusza”, [w:] W. Doroszewski (red.), dz. cyt., <https://sjp.pwn.pl/szukaj/dusza.html> [dostęp: 25.08.2019].

synonimem słowa „człowiek”³⁷. Natomiast tajemnica duszy według Nika Grafenauera tkwi w jej nienamacalności oraz tym, że nie można jej ujrzyć na własne oczy. Poza tym jest bardzo wrażliwa, łatwo ją zranić, a gdy to nastąpi, potrafi dotkliwie boleć. Dusza jest cicha i bezkresna, wszystko, co ją dotyka, skrywa głęboko w sobie. Lecz gdy rozwinię nad światem swoje radosne skrzydła, tęcza z nich powstała rozjaśni każdą stroskaną twarz. Dusza nie zawsze jest pogodna i szczęśliwa, na co wskazuje przedostatnia strofa, ale ten nastrój nie trwa wiecznie, co przekazuje autor w słowach zawartych w ostatniej strofie.

Ostatnie optymistyczne wersy traktujące o duszy mogą przywołać skojarzenie z **zabawą** (*igra*), tj. „czynnością wykonywaną dla przyjemności, rozrywki, odprężenia psychicznego i fizycznego”; „tym, co cieszy, bawi, sprawia przyjemność”³⁸. Zabawa zaproponowana przez Nika Grafenauera jest rozpalona swoim rozgorączkowaniem, znajduje się pomiędzy dwoma biegunami. Dlatego też, niczym języczek u wagi, nigdy nie może zaznać spokoju, może być zarazem wszystkim i niczym. W grze, której towarzyszy dobry los, panuje brak nadmierności, nie ma miejsca na koniec. Jeden biegun gry naznaczony jest śmiertelnością, natomiast drugi przepełniony chwilowością. Każdy swoją zabawę rozgrywa bez świadków, a pewnego dnia wszystko wygramy lub przegramy. Ostatnia strofa naznaczona jest destrukcją, pesymizmem. Jeśli będziemy interpretować grę jako życie, możemy ten wiersz porównać do słów wypowiedzianych przez Josepha Conrada: „żyjemy tak jak śnimy – samotnie”.

Po takim odczytaniu ostatnich słów poprzedniego wiersza skojarzeniem nasuwającym się w pierwszej kolejności będzie **ból** (*bolečina*). Jest on określany jako „przykre odczucie psychiczne lub fizyczne, doznanie wskazujące na jakieś niedomagania, zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu bądź jego uszkodzenie”³⁹. Według poety ból skłania nas do płaczu, czasami wychodzi przez oczy, a czasami boli nas dusza, stanowi żywą ranę w naszym organizmie. Ból wywołany przez miłość rzuca nas do piekła lub wynosi do nieba, natomiast nasza dusza staje się jasna niczym tęcza (*mavrica*). Czasami chce nas wypalić do cna, piecze, jakbyśmy zostali polani rozgrzanyimi kroplami ołowiu. Najdotkliwszy ból to ten wywołany zmysłowością – powoduje on śmiertelny krzyk. Wtedy właśnie ból osiąga największą i najsilniejszą moc. Jednak gdy już ją osiągnie, traci swoje właściwości i zatapia się w mroku. Tutaj został zastosowany zabieg przeciwny do tego, który autor przedstawił w poprzednim wierszu. Ból traci swoje właściwości, kończy się cierpienie i można przypuszczać, że stan psychiczny człowieka zostaje odbudowany, a sam człowiek powoli wraca do dobrej formy.

Sam ból może wywołać silny stres, a z kolei reakcje na stres są zależne od indywidualnych predyspozycji każdego człowieka. I tak jedna osoba może zareagować wycofaniem się, milczeniem czy autodestrukcją, natomiast druga – agresją skierowaną do otoczenia, krzykiem czy złością. Dlatego też ból może wywołać kontrastowe

³⁷ B. Dunaj (red.), dz. cyt., s. 111.

³⁸ Tamże, s. 829.

³⁹ Tamże, s. 42.

skojarzenia, a mianowicie **krzyk** (*krik*) i **milczenie** (*molc*). Krzyk według słownika to „bardzo donośne mówienie, wołanie, wrzask”⁴⁰. Niko Grafenauer określa go jako stan, któremu często towarzyszą łzy, a jego głos jest smutny. Krzyk nie patrzy na to, czy jest dzień, czy noc, może nas dosięgnąć zawsze i wszędzie. Wygląda, jakby wypływał z otwartych i zakrwawionych ran. Czasami może też być cichy, a nawet przybierać postać samej ciszy. Wtedy mówi się o niemych wołaniu o pomoc.

Krzyk nie musi być tylko podszyty bólem i przepełniony cierpieniem. Znany jest również krzyk wywołany radością i spontaniczną reakcją pozytywną, czego brak w przedstawionym utworze. Jednak od takiego przedstawienia, jakie zaprezentował poeta, łatwiej jest przejść do negatywnego milczenia, nie tego zmysłowego, przepełnionego tajemnicą, lecz tego wywołanego właśnie cierpieniem.

„Milczenie – w odniesieniu do człowieka: nieodzywanie się, cisza bez rozmów; brak przekazu wiadomości, nierozgłaszanie jakichś informacji, nieporuszanie jakiejś sprawy, dochowywanie tajemnicy”⁴¹. Milczenie jako tajemnica to cisza ukazująca się podczas cichych nocy. Ulega głosowi, lecz prowadzi do braku wypowiedzenia się. Życie próbuje wrzucić do niego ślady światła. Czasami opuszcza swą samotnię i wychodzi na światło dzienne, gdzie staje się głośniejsze i przeradza się w krzyk. Krzyk i milczenie są nierozłączne i chociaż stanowią przeciwieństwo, zawsze idą w parze, a przejście od jednego stanu do drugiego oddziela cienka granica. Wbrew pozorom stany te mogą być nawet ze sobą myłone.

Milczenie będące brakiem reakcji na sygnały z otoczenia może być utożsamiane ze **śmiercią** (*smrt*), która również uniemożliwia reagowanie. Słownik opisuje ją jako „ostateczne ustanie czynności życiowych organizmu; chwilę, w której człowiek umiera, przestaje żyć”, może ona też oznaczać pozbawienie życia samego siebie lub kogoś innego⁴². W wierszu śmierć stoi odwrócona do nas plecami i dniem, i nocą. Najbliżej niej jest śmiertelna cisza wraz ze swym ironicznym uśmiechem. Jest niewidoczna i to według autora odróżnia ją od pozostałych tajemnic. Choć i one były niedostępne dla ludzkich oczu, to ona jako jedyna staje się widoczna przez wzrok naznaczony śmiercią. Żyje w mroku luster, zakrytych ciemną zasłoną, na które nie spadnie już żadne tchnienie. Ten fragment wiersza może wskazywać na dialog z ludowymi tradycjami, które nakazywały zasłaniać lustra tuż po śmierci jednego z domowników. Uważano, że jeśli się tego nie zrobi, a dusza zmarłego odbije się w lustrze, to w rodzinie wnet będzie kolejny pogrzeb⁴³. Śmierci nikt ani nic nie wybudzi ze snu, a w śmiertelnej ciszy ma ona wiecznie otwarte oczy.

Śmierć to również pustka, strata i koniec wszystkiego. Dlatego też łatwo ją skojarzyć z **niczym** (*nič*). Nic, podając definicję słownikową, to „zaimek rzeczowy prze-

⁴⁰ Tamże, s. 258.

⁴¹ Tamże, s. 316.

⁴² Tamże, s. 696.

⁴³ A. Savanevičienė (Żygiel), *Współczesne zwyczaje i obrzędy pogrzebowe na Wileńszczyźnie*, <http://naszczas2002.tripod.com/048/czas.html> [dostęp: 25.08.2019].

czący, wraz ze słowem nie, rzadziej bez tego słowa, sygnalizuje nieistnienie obiektu lub zdarzenia o właściwościach określonych w danym zdaniu; rzecz lub osoba niemająca wartości⁴⁴. Natomiast poetyckie nic jest pogrążone w nocy, stawia kropkę nad „i” przy odkrywaniu nieznanego. Jest nieznaną stroną tego, co jest znane i widoczne. Dlatego zawsze współtowarzyszy coś i oznacza wszystko, co z nim związane. Nic jest żywe i może samo zasłaniać, a gdy zasłonimy chociaż jedno oko, wtedy będzie dostępne i osiągalne dla nas.

Inne sposoby interpretacji. Podsumowanie

Wszystkie wiersze znajdujące się w tomiku *Skrivnosti* zbudowane są na podobnym schemacie kompozycyjnym. Na początku następuje zapoznanie odbiorcy z problematyką danego zjawiska, krótkie wprowadzenie, czym lub kim ono jest, charakterystyka uosabiająca, natomiast ostatnia strofa pokazuje czytelnikowi, że nic nie jest oczywiste. Jeśli dane zjawisko przedstawione było pozytywnie, ostatnia strofa głosi, że posiada ono cechy również negatywne. Jeśli zaś zostało przedstawione negatywnie – końcowe wersy podają pozytywne cechy lub sposoby poradzenia sobie z pesymizmem.

W tomiku, jak już wspomniałam, prezentowane obiekty stanowią dla młodzieży tajemnicę, są niepojęte, choć często przez nią określane. Autor stara się to zaprezentować w sposób przystępny zarówno dla samych odbiorców, jak i pośredników – rodziców, wychowawców. Nie bez znaczenia są obrazki (autorstwa Karela Zelenki), poważniejsze niż w tomikach dla dzieci tworzonych przez Nika Grafenauera, bardziej enigmatyczne. Nie przedstawiają zamkniętej kompozycji, ale tylko jej zarys, nie pojawia się na nich jeden bohater w swoim codziennym otoczeniu. Na tych ilustracjach znajdują się rozsypane elementy, sprawiające wrażenie niepołączonych ze sobą, lub postaci ludzkie – pojedyncze albo występujące parami, a nawet zbiorowo, jak też przedmioty codziennego użytku, zebrane w niecodzienne kompozycje. Dodatek graficzny nie pozostaje bez znaczenia i nie jest przypadkowy – autor wyjaśnia trudne sprawy, obrazek ma pomóc w ich zrozumieniu, lecz jako dopełnienie wiersza ma przede wszystkim skłaniać do refleksji, wzmacniać tajemniczość i niepewność.

Niko Grafenauer, przywołując prawdy życiowe, pisze o nich z dziecięcym wręcz zachwytem, przystaje nad każdą wartością, przygląda się jej przez lupę poezji i oddaje w ręce młodego czytelnika. Widzi rzeczywistość z pozycji młodego człowieka, który nie został jeszcze pochłonięty przez pęd świata i wciągnięty w wir obowiązków, nie patrzy na poszczególne zjawiska przez pryzmat doświadczeń społeczno-kulturowych.

Poszczególne wiersze można analizować nie tylko jako grę skojarzeń, przy pomocy której wyjaśniane zostają trudne sprawy. Dobrym sposobem jest też podział na wartości pozytywne (szczęście, miłość, pocałunek, pożądanie, piękno, taniec,

⁴⁴ Hasło „nic”, [w:] W. Doroszewski (red.), dz. cyt., <https://sjp.pwn.pl/szukaj/nic.html> [dostęp: 25.08.2019].

wolność, życie, zabawa), negatywne (strach, samotność, ból, śmierć, nic) i neutralne (myśl, wspomnienie, ja, tęsknota, niebo, ziemia, powietrze, woda, ogień, czas, dusza, krzyk, milczenie).

Każdy człowiek może je pogrupować na własny sposób: pod kątem osobistych potrzeb, przeżyć, doświadczeń życiowych etc. Jest to kolejny pomysł na przeprowadzenie rozmowy z podopiecznymi. Wychowawca może rozdać kartki i mazaki, a następnie poprosić dzieci, by z rozsypanki wyrazowej ułożyły taki schemat wartości, jaki jest im najbliższy. Później nastąpi odczytanie przez każdego uczestnika zajęć swojej propozycji oraz krótkie wyjaśnienie znaczenia poszczególnych wartości. W ten sposób wychowawca zorientuje się, co jest najważniejsze dla jego podopiecznych i do których elementów ze sfery emocjonalnej odnosić się podczas kolejnych zajęć. Może im również przedstawić propozycję rozumienia poszczególnych terminów zaprezentowaną przez Nika Grafenauera. Za pomocą poszczególnych utworów wychowawca może nadać znaczenie młodzieńczym odczuciom, emocjom i wartościom, które często są bagatelizowane przez dorosłych.

Maria Reut zwraca uwagę na to, że w edukacji i wychowaniu istotne jest tworzenie wiedzy w zgodzie z zasadami narracji, co oznacza zwrot ku narracjom literackim. Jerome Bruner postuluje, by rozszerzyć patrzenie na edukację o aspekt narracyjny, dzięki czemu wychowanek będzie rozumiał zarówno świat naukowy, jak i potoczny, a także samego siebie i własne potrzeby⁴⁵. W praktyce pedagogicznej narracje mogą być wykorzystywane na kilka sposobów. Po pierwsze, wychowawca korzysta z istniejących materiałów literackich, by zobrazować wychowankowi różne wartości, zachowania i sposoby funkcjonowania w świecie. Po drugie, pracuje z wychowankiem nad tworzonymi przez niego narracjami, by poznać jego potrzeby, sposoby funkcjonowania, a tym samym zindywidualizować proces wychowawczy. Kształtowanie siebie i swojego życia poprzez mówienie o sobie pozwala uporządkować różne życiowe kwestie i nabrać dystansu do samego życia. Oba sposoby realizowania narracji przez pedagogiczną praktykę zbliżone są do tych, które wykorzystywane są w psychologii (terapii). Po trzecie, narracja kształtowana jest przez uczestniczenie w szeroko pojmowanym wychowaniu, które następuje w toku całego ludzkiego życia (od urodzenia do śmierci). Narracja jest warunkowana przez wszystkie znaczące dla danej jednostki osoby, zdarzenia, dzieła sztuki etc., z którymi ona obcuje. W artykule pokazany został przede wszystkim pierwszy sposób wykorzystania narracji w pedagogice.

⁴⁵ M. Reut, *Narracja i tożsamość. Pytanie o „ja” jako problem etyczny i pedagogiczny*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2010, s. 127–131.

Bibliografia

- Bal M., *Narratologia. Wprowadzenie do teorii narracji*, Eidos Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Ciszewski S., *Krakowiacy. Monografia etnograficzna*, t. 1, Nakładem Autora, Kraków 1894.
- Doroszewski W. (red.), *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/> [dostęp: 4.01.2019].
- Dunaj B. (red.), *Wielki słownik języka polskiego*, Buchmann, Warszawa 2009.
- Eliade M., *Sacrum i profanum. O istocie religijności*, przeł. R. Reszke, Wydawnictwo KR, Warszawa 1999.
- Głowiński M. i in. (red.), *Słownik terminów literackich*, Ossolineum, Wrocław 1989.
- Grafenauer N., *Skrivnosti*, Založba Borec, Ljubljana 1990.
- Grimal P., *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2008.
- Jazowski A., *Opowieści ludu spiskiego*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1967.
- Jurkowska M., Stankiewicz D.O., Wojtowicz M. (red.), *Dziecko jako podmiot poznania*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2016.
- Kowalski P., *Woda żywa. Opowieść o wodzie, zdrowiu, higienie i dietetyce*, Towarzystwo Przyjaciół Ossolineum, Wrocław 2002.
- Krawczyk A., *Bohatera literackiego droga przez życie. Na podstawie utworu „Pedenjped” Nika Grafenauera*, [w:] M. Jurkowska, D.O. Stankiewicz, M. Wojtowicz (red.), *Dziecko jako podmiot poznania*, Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2016.
- Lorentz F., *Teksty pomorskie*, Polska Akademia Umiejętności, 1924.
- Nowak P., *Pragmalingwistyka a narracja: tożsamość, kooperacja, sprzeczność*, [w:] J. Wasilewski (red.), *Narracje w życiu. O grupie i jednostce*, Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016.
- Oxford – *Wielka Historia Świata. Cywilizacje Europy. Anglia – Słowianie. Cywilizacje Australii i Oceanii. Papuasi*, t. 13, Polskie Media Amer.Com, Poznań 2006.
- Reut M., *Narracja i tożsamość. Pytanie o „ja” jako problem etyczny i pedagogiczny*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2010.
- Savanevičienė A. (Žygiel), *Współczesne zwyczaje i obrzędy pogrzebowe na Wileńszczyźnie*, <http://naszczas2002.tripod.com/048/czas.html> [dostęp: 4.01.2019].
- Skasida I., *Mladinska književnost med literarno vedo in književno didaktiko*, Založba Obzorja, Maribor 1994.
- Wasilewska K., *„Ja” w autonarracji o pierwszym macierzyństwie*, [w:] J. Wasilewski (red.), *Narracje w życiu. O grupie i jednostce*, Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016.

Wasilewski J. (red.), *Narracje w życiu. O grupie i jednostce*, Instytut Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2016.

Skrivnosti by Niko Grafenauer as the revealing of secrets

Abstract: The article presents an analysis of *Skrivnosti* (*Secrets*) – a collection of poems by Niko Grafenauer. References are made to general concepts regarding narration which constitute the basis for interpretation of the author's poems. *Skrivnosti* are a collection of secrets which may be unveiled by readers themselves, but which also aid tutors working with young people. The aim of the text is to familiarize Polish readers with the works of the Slovenian poet, to use the narrative aspect to analyse poetic work, and to demonstrate how poetry may be used in pedagogical practice.

Keywords: Skrivnosti, Niko Grafenauer, Slovenian poetry, youth literature, narration

About the author: Agnieszka Krawczyk – MA in Slavic Philology and Pedagogy; Assistant Professor at The Department of Educational Studies at the Faculty of Educational Sciences, University of Lodz. Her Research interests include multicultural pedagogy, culture, Jewish culture, narratology, methodology, qualitative research, literature, children's and juvenile literature.